

ALLELUJA 2001



Przejście

Motto:

„Co mi po mnóstwie Waszych ofiar?”

(Iz 1:11)

„Zaprawiajcie się w dobrem!

Troszczcie się o sprawiedliwość, ...”

(Iz 1:17)1)



„Na początku było Słowo ...”



„Przemija postać tego świata”

Skończył się Rok Jubileuszowy 2000, nastąpiło przejście w Trzecie Tysiąclecie.

Oba te zdarzenia łączą się z przełomową postacią Jezusa z Nazaretu i Jego Dobrą Nowiną. Stała się ona nową, pogłębiona interpretacją początkowego Słowa, wyrażonego przez Jahwę w Starym Przymierzu – w Dekalogu.

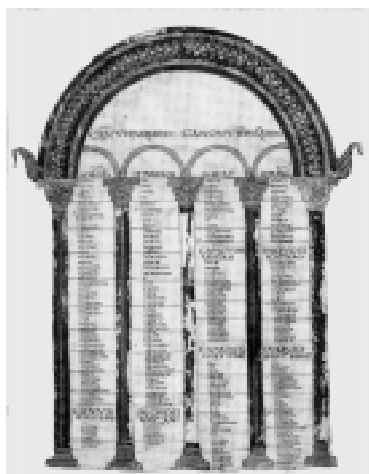
Gdy patrzeć na historię człowieka i jego losy, potwierdza się opinia Pawła z Tarsu o przemijalności postaci tego świata. Tym niemniej, człowiek w tym świecie żyje i musi swoją drogę w nim odbyć. Spotyka na niej ludzi – swoich bliźnich. Życie zbiorowości bywa zwykle dość trudne, ale doświadczenia pokoleń prowadzą do wniosku, że nauka Chrystusa może tu znacznie pomóc.

Najważniejszym, całościowym przesłaniem Nowego Testamentu stało się uznanie, że stosunek człowieka do Boga mierzony jest stosunkiem do drugiego człowieka. Niestety, przestrzeganie przykazań miłości sprawiało ludziom zawsze duży kłopot. O wiele bardziej odpowiada nam, i nadal podoba się, starotestamentowe „oko za oko, ząb za ząb”; w parze podąża za tym znana filozofia Kalego i relatywizm moralny.

Nasze życie indywidualne i zbiorowe jest pełne tego rodzaju uchybień. Może warto dziś poprzedzić Święto Zmarłychwstania okresem osobistego Wielkiego Postu – przeprowadzając odnośny rachunek sumienia. W naszej obecnej rzeczywistości potrzeba nam takiego rachunku także jako społeczności. Dobrze by-



Jezus z Nazaretu



Dobra nowina



Dekalog

łoby, aby uczynili to też niektórzy politycy – głównie ci, którym podpieranie się „wartościami” potrzebne jest tylko do robienia własnej kariery.

Ideą przewodnią naszych rozważań niech będą tu następujące słowa Mistrza: „Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak się w duszy modlił: Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiejcy, oszuści, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. Poszczę dwa razy na tydzień, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam. Natomiast celnik stojąc z daleka, nawet oczu nie śmiał wzniesić ku niebu, lecz bił się w pierś, mówiąc: Boże, miej litość dla mnie grzesznika. Powiadam wam: Odszedł do domu usprawiedliwiony ten, nie tamten. Bo każdy, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się unią, będzie wywyższony.” (Łk 18:10-14). Bądźmy świadomi prawdy „Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą” (Łk 6:26).

Mówi do nas Jezus: „Ten lud czci mnie wargami, lecz sercem daleko jest ode mnie” (Mt 15:8); „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13:35); „Miłujcie waszych nieprzyjaciół (dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą), ...” (Mt 5:44); oraz „... jeśli nie przebaczycie ludziom, to i Ojciec wasz nie przebaczy wam wykroczeń waszych” (Mt 6:15).

Bardzo chętnie potępiamy innych, a przecież słyszymy: „Czemu to widzisz drzazgę w oku twego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz?” (Łk 6:41) i „Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępie-

1) Wszystkie cytaty wg Biblii Tysiąclecia, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 1965.



„... dziękuję Ci, że się wywyższa, będzie poniżony ...”



„... jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”



„... miej litość ...”



„Bo każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony ...”

ni; ... Bo taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą” (Łk 6:37-38); a także „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień” (J 8:7). Słyszysz opinie, że z „osądzonymi” nie należy się kontaktować, ale przecież – na pytanie faryzeuszów „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” (Mt 9:11), otrzymujemy jednoznaczny odpowiedź Jezusa „Nie zdrowym potrzeba lekarza, ale tym, którzy się źle mają” (Mt 9:12).



„...niech pierwszy rzuci na nią kamień”

Słabą naszą stroną jest hipokryzja, o której mówi Chrystus następująco: „Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi, po to, aby was widzieli, ...” (Mt 6:1). Czytamy też „Biada wam, ... obłudnicy ... zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości” (Mt 23:27-28).

Zatem w stosunkach z ludźmi mamy strzec się „... fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi” (Mt 7:15).

Dla oceny siebie samego i bliźnich powinno służyć nam wskazanie: jeśli „... drzewo jest dobre, wtedy i jego owoc jest dobry ...” a gdy „... drzewo jest złe, wtedy i jego owoc jest marny; bo po owocu poznaje się drzewo” (Mt 12:33).

W życiu publicznym powinniśmy pamiętać o konsekwencjach takich wskazań, jak: „Królestwo moje nie jest z tego świata.” (J 18:36); „Oddajcie więc Cezarowi to, co do Cezara należy, a Bogu to, co do Boga należy” (Mk 12:17); „... bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną” (Mt 26:52); wreszcie „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, ...” (Mt 5:9).

Paradoksalnie, nawet w życiu publicznym potrzeba, aby dostrzegać słusność warunku „Jeśli się nie odmienicie i nie

staniecie jak dzieci, ...” (Mt 18:3); wypada to rozumieć jako konieczność odrzucenia wszelkiego fałszu. Działalność publiczna wymaga od nas zawsze respektowania prawdy, że „Każde królestwo w sobie rozdwojone pustoszeje i dom na dom się wali” (Łk 11:17).



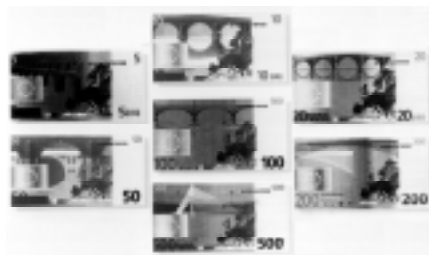
ale tym, którzy się źle mają”



„Nie zdrowym potrzeba lekarza,



„... bo po owocu poznaje się drzewo”



„Oddajcie więc Cezarowi to, co do Cezara należy,



a Bogu to, co do Boga należy”



„Jeśli się ... nie staniecie jak dzieci ...”



„... przez ciasną bramę”



*„Każde królestwo w sobie rozdwojone
pustoszeje ...”*



„... nie może dwom panom służyć”



„... a rozum jego mędrców się (s)chowa”



„Nie samym chlebem ...”

W każdym aspekcie naszego życia indywidualnego i zbiorowego winniśmy pamiętać, aby wchodzić „... przez ciasną bramę” (Mt 7:13). Mamy nie zapominać, że „Żaden sługa nie może dwom panom służyć” (Łk 16:13); oznacza to, że kompromis ma swoje granice. Starajmy się żyć zawsze zgodnie z zasadą: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4:4).

W świetle naszej aktualnej sytuacji zadajmy sobie, na koniec, pytania: Czy oczekująca nas, już niedługo, kampania wyborcza będzie umiała ze wszystkich tych prawd korzystać? Ja-

kimi owocami będzie się mógł pochwalić świat polityki? Czy świat ten czerpał z natchnienia Biblii? A może wypada mu uznać, że „(z)ginie mądrość jego myślicieli, a rozum jego mędrców się (s)chowa.”? (Iz 29:14).
Quo vadis Patria?

*Zbigniew Cywiński
Emerytowany profesor PG*